

I Zjazd KP Kuby rozpoczął obrady

Punktualnie o godz. 8 rano w środę 17 grudnia w hawajskim teatrze im. Karola Marksa rozpoczął obrady I Zjazd Komunistycznej Partii Kuby. W prezydium zasiadli członkowie najwyższego kierownictwa partii oraz przewodniczący kilkudziesięciu delegacji zagranicznych, wśród nich członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL, Henryk Jabłoński.

Otwarcia zjazdu dokonał II sekretarz KC KP Kuby, Raul Castro, podkreślając, że to najwyższe forum kubańskich komunistów zbiera się w 50 rocznicę utworzenia pierwszej KP Kuby i w 10-lecie powstania nowej partii o tej samej nazwie. Raul Castro oświadczył, że zjazd ma zatwierdzić różne fundamentalne dokumenty, w tym projekt platformy programowej partii oraz projekt konstytucji.

CZWARTEK
18. XII. 1975 R.
NR 281 (8619)
ROK XXVII
CENA 50 GR
WYD. A.

GAZETA Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

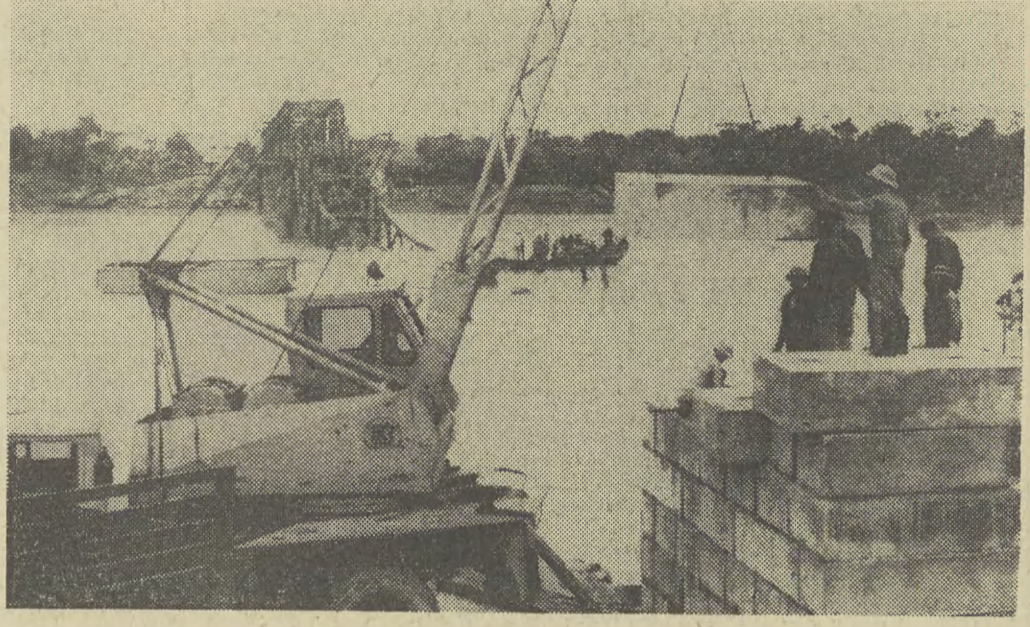
Dzisiaj i jutro — posiedzenie Sejmu PRL

Dzisiaj Sejm PRL zbiera się na dwudniowe posiedzenie plenarne, którego głównym tematem są projekty przyszłorocznego planu i budżetu. Ich sprawozdawcą generalnym jest pos. Józef Pińkowski.

Debatę budżetową, w której do dyskusji zapisało się 17 posłów, poprzedzi wystąpienie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — wicepremiera Tadeusza Wrzaszczyka. Jak wynika z projektu ustawy budżetowej — dochody budżetu państwa wyniosą mają w przyszłym roku ponad 776,8 mld zł, zaś wydatki — przeszło 754,6 mld.

Oczekuje się, że w toku debaty budżetowej przedstawione zostaną stanowisko rządu w węzłowych sprawach rozwoju kraju w roku przyszłym — pierwszym roku 5-letki.

Sejm rozpatrzy również projekty kilku ustaw. Jednym z nich jest rządowy projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznym wykonujących pracę na rzecz jednostek gospodarki ubezpieczeniowej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia.



W Wietnamie trwają prace przy odbudowie połączenia kolejowego na trasie Saigon — Hanoi. Trzeba odbudować około pół tysiąca mostów, 20 tuneli górskich i około 150 stacji. Przewiduje się, że linia ta o długości 1681 km zostanie oddana w całości do użytku w połowie przyszłego roku.
CAF — VNA

Taka jest myśl przewodnia VII Zjazdu:

W nowy rok z lepszą jakością

6 nowoczesnych pawilonów ■ Nowe „Miraculum” ■ Kolejne meldunki o przekroczeniu planów produkcyjnych

Najlepszym poparciem dla uchwał VII Zjazdu PZPR jest odpowiedź załóg robotniczych: damy więcej i lepszej jakościowo produkcję. Zwiększa owa jakość — jakość wykończenia mieszkania, ubrania, sprzętu gospodarstwa domowego itd. — jest sprawą dzisiaj nadrzędną. Toteż chwallymy załogi robotnicze, szczególnie te wszystkie, które nie tylko produkują więcej, ale i stale poziom swych wyrobów podnoszą. Ulepszenia jakości produkcyjnej było przecież jedną z myśli przewodnich zakończonego niedawno VII Zjazdu Partii.

Rok 1975 okazał się dla Krakowa bardzo korzystnym okresem w dziedzinie inwestycji handlowych. Ilość zbudowanych obiektów jest większa, niż kiedykolwiek przedtem. Równocześnie jednak nie wszystkie zaplanowane na ten rok placówki oddane zostaną do użytku w terminie, czyli przed upływem roku 1975. Idzie więc o to, aby opóźnienia te nie wykraczały zbytnio poza rok 1975.

Zobaczmy czym nas obdarzy KBM, największe przedsiębiorstwo budownictwa mieszkaniowego w Krakowie, które nie po-prze staje tylko na budowie bloków mieszkalnych, ale z powodzeniem wykonuje również obiekty towarzyszące, głównie pawilony usługowo-handlowe.

Otóż w tych dniach przedsiębiorstwo oddało m. in. dwa takie pawilony, jeden na Wzgórzach Krzesławieckich, a drugi na os. Piastów w Mistrzejowicach. Są to pawilony typu U-75 i każdy z nich ma powierzchnię użytkową 1300 m kw. Jednocześnie z tymi obiektami załogi budowlane z KBM przekazały na Dąbku bardzo piękny, efektowny się prezentujący pawilon handlowo-usługowy zbudowany z elementów prefabrykowanych. Powierzchnia użytkowa tego nowoczesnego obiektu wynosi 1500 m kw.

Ale to jeszcze nie wszystko. Jak nas poinformował dyrektor naczelny KBM Stefan Sztybel, brygady przedsiębiorstwa prowadzą obecnie prace wykończeniowe przy trzech dalszych pawilonach usługowo-handlowych typu U-75. Znajdują się one przy ul. Wiślickiej w Nowej Hucie, przy ul. Imbramowskiej

Konsultacje w Portugalii

Prezydent Portugalii, Francisco da Costa Gomes, konferował w środę z przedstawicielami partii wchodzących w skład koalicji rządowej. PPD domaga się dokonania przesunięć ministerialnych w związku z tym, że minister spraw społecznych, Jorge de Borges, wchodzący w skład rządu z ramienia PPD i trzej wicepremierzy, również z tego ugrupowania, wystąpili z PPD na znak protestu przeciwko antykomunistycznej linii prowadzonej przez przewodniczącą partii, Francisco de Carneiro. Zgodnie z umową w sprawie koalicji rządowej, PPD ma prawo zastąpienia swoich przedstawicieli w rządzie innymi członkami partii.

W środę wieczorem rozpoczęły się w Lizbonie rozmowy między 5-osobową delegacją Ruchu Sił Zbrojnych (MFA) i przedstawicielami siedmiu głównych partii politycznych. Przedmiotem dyskusji jest rewizja platformy konstytucyjnej, podpisanej 11 kwietnia br. i określającej uprawnienia ustawodawcze i wykonawcze różnych organów władzy: Rady Rewolucyjnej, Zgromadzenia MFA, Zgromadzenia Konstytucyjnego, prezydenta państwa, rządu itp.

Zdaniem obserwatorów, rewizja platformy konstytucyjnej może doprowadzić do zwiększenia uprawnień rządu w podejmowaniu najważniejszych decyzji.

Plenum KC RPK

16 grudnia w Bukareszcie obradowało pod przewodnictwem sekretarza generalnego RPK, N. Ceausescu plenum Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej, które rozpatrzyło i zatwierdziło m. in. projekty planu społecznego i gospodarczego rozwoju kraju i budżetu państwowego Rumunii na rok 1976 oraz program przedsięwzięć mających na celu ochronę i rozwój zasobów leśnych kraju w latach 1976—2010.

Plenum KC RPK rozpatrzyło również niektóre problemy międzynarodowe, a probując działalność partii i rządu na arenie międzynarodowej.

Prowokacje Izraela

We wtorek wojska izraelskie ostrzelały osadę Bent Dziel, położoną w południowej części kraju, wyrządzając poważne straty materialne. Izraelskie samoloty wojskowe w ciągu całego dnia dokonywały lotów nad Libanem, a jednostki morskie Izraela wtargnęły na libańskie wody terytorialne zbliżając się do brzegów w rejonie Sajdy.

W środę rano patrol żołnierzy izraelskich wtargnął na terytorium południowego Libanu, uprowadzając ze sobą 6 osób. Osoby te — lokalni urzędnicy — były przetrzymywane przez godzinę.

Konferencja Północ — Południe

W środę w Paryżu rozpoczął się drugi dzień obrad konferencji Północ-Południe z udziałem przedstawicieli 27 wysoko uprzedmiotowionych państw kapitalistycznych i krajów rozwijających się. Przedstawiciele krajów rozwijających się wyłonili spośród siebie cztery główne komisje robocze. Będą to — komisja do spraw energii, do spraw surowców, do spraw rozwoju i do spraw finansowych. W skład komisji wejdą również przedstawiciele wysoko uprzedmiotowionych państw kapitalistycznych. Każda komisja posiadać będzie dwóch przewodniczących reprezentujących kraje rozwijające się i kraje uprzedmiotowione.

Uwaga Czytelnicy

Dzisiaj, w czwartek rada prawna „Gazety” udziela porad telefonicznie od 209-65 w godz. od 15 do 16 a osobście od 16 do 17 w lokalu Działu Łączności z Czytelnikami, przy ul. Bohaterów Stalina 22, II p. (nad Teatrem Kameralnym).

Z prac Prezydium Rządu:

- Akty wykonawcze do ustawy o zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów
- Terminy 12 dni wolnych od pracy w 1976 r

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 17 grudnia br. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu, na którym zatwierdzono projekty kilku aktów wykonawczych do ustawy sejmowej z 23 października br. o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatanów i więźniów obozów koncentracyjnych.

W dokumentach tych zostały określone m. in. w sposób szczególny zasady tworzenia i zarządzania Państwowym Funduszem Kombatanów i Więźniów Obozów Koncentracyjnych, warunki uzasadniające wyjątkowe przyznawanie i podwyższanie emerytur i rent dla środowiska kombatanckiego, a także wysokość tych emerytur i rent oraz przysługujących do nich dodatków i innych świadczeń.

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono — po uzgodnieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych — przedsięwzięcia zapewniające uzyskanie w roku przyszłym poprawy w gospodarstwie rolnym i w przemyśle (DALSZY CIĄG NA STR. 2)



Andrzej Jaroszewicz zdobył tytuł II rajdowego wiceministra Europy ustępując jedynie włoskim kierowcom Varinietemu i Bachellemu.
CAF — Rybczyński — telefot

Jesteśmy coraz bardziej cenionym partnerem w międzynarodowej współpracy

■ Porozumienia z Belgią i Włochami

17 bm. odbyły się w Warszawie polsko-belgijskie rozmowy gospodarcze, którym przewodniczyli: ze strony polskiej minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski, a ze strony belgijskiej minister handlu zagranicznego i rozwoju współpracy Michel Toussaint.

Z zadowoleniem wskazano na wysoką dynamikę rozwoju wzajemnej współpracy stwierdzając, że Belgia stała się w ostatnim 5-leciu poważnym partnerem gospodarczym Polski, plasując się w pierwszej dziesiątce państw kapitalistycznych pod względem wielkości wymiany handlowej z nami. Umocniła się również znacząco pozycja Polski, jako partnera handlowego Belgii.

Rozmowy ministra J. Olszewskiego i M. Toussainta zakończyły się 17 bm. uroczystą wymianą dokumentów, w których strony polski i belgijski potwierdzają zawarcie wieloletnich porozumień i kontraktów w dziedzinie surowców i

wyrobów hutniczych, jak również umów finansowych. Potwierdzone zostało m. in. porozumienie dotyczące dostaw w latach 1977—1984 polskiego węgla koksującego do Belgii w ilości 1 mln ton rocznie, w zamian za stworzone przez stronę belgijską ułatwienia kredytowe dla polskich zakupów w Belgii (m. in. wyrobów hutniczych i dóbr inwestycyjnych).

17 bm. zakończyło się w Warszawie 3-dniowe posiedzenie polsko-włoskiej komisji mieszanej do spraw współpracy naukowej i technicznej. Komisja ustaliła program tej współpracy na lata 1976—77.

Polsko-włoska współpraca naukowo-techniczna będzie się w najbliższych latach koncentrowała w następujących dziedzinach: energia jądrowa, elektrotechnika, rolnictwo, przemysł stoczniowy, chemia, motoryzacja, gospodarka komunalna i ochrona środowiska oraz ochrona zdrowia.

Sylwester pod Giewontem — propozycje FWP

O północy szampan, a rano... na narty

(INF. WL.) 26 tysięcy miejsc w każdym turnusie zimowym przygotowała w swoich domach wypożyczonych dyrekcja FWP. Oczywiście największym powodzeniem cieszą się wczasy pod Tatrami. Zakopiański Okręg Wczasów FWP dysponuje w samym Zakopanem ok. 2,2 tys. miejsc wczasowych, ponadto ok. 1 tys. miejsc znajduje się w Bukowinie Tatrzańskiej, Białce, Makowie Podhalańskim, Jordaniowie i Szczywnie-Krościenuku.

Jakie atrakcje przygotowała dla wczasowiczów zakopiańska dyrekcja? O ile dopiśże śnieg — a jak na razie zapowiada się piękna, mroźna zima — organizowane będą kuligi sankami górskimi połączone z piczeniem kielbasek. Gdyby pogoda była niełaskawa — sanki zastąpią dorożki.

Ponieważ wiadomo, że do miasta pod Giewontem zjeżdża wielu amatorów białego szaleństwa — dyrekcja nawiązała kontakt z dwoma Tatrzańskimi Szkołami Narciarskimi. Prowadzona będzie nauka jazdy na nartach dla początkujących i zaawansowanych, specjaliści instruktorzy prowadzić będą zajęcia z dziećmi (na Kozłowie i pod Antałówką).

W okresie zimy na etatach zatrudniono ponad 20 instruktorów narciarskich którzy organizować mają wycieczki dla narciarzy już zaawansowanych.

Doskonale zaopatrzona jest wypożyczalnia sprzętu sportowego, m. in. do dyspozycji turystów będzie ponad 600 par nart, 300 par butów narciarskich, nie



Na zdjęciu Stanisław Włodarczyk z Kobylicą na punkcie skupu GS w Lapanowie. (cm) Fot. Otto Link

Coraz więcej zboża w magazynach GS

Rolnicy z woj. tarnowskiego nasilają tempo dostaw zboża do magazynów Gminnych Spółdzielni. M. in. w Lapanowie w ciągu ostatnich dni skupiono kilka ton zboża. Jak nas poinformował kierownik magazynu Władysław Wróbel — wczoraj zboże sprzedano kilkunastu rolnikom. Aby usprawnić skup, do sołtysów poszczególnych wsi dostarczane są wcześniej worki, gdzie rolnicy dowożą zboże. Następnie transportem GS odsyła się je do magazynów.

Jedź ostrożnie — pogoda Ci nie sprzyja!

Myśląc o świętach nie zapominaj zasad poruszania się po drogach

(Inf. wl.) Nadchodzące dni wzmoczonego ruchu przedświątecznego na ulicach i szosach wymagają od pieszych, jak i zmotoryzowanych, zachowania szczególnej ostrożności. Jest to tym bardziej konieczne z uwagi na zmienną aurę, oblodzone jezdnie, mżawkę i częste mgły. Dość przypomnieć, że tylko w ciągu dwóch listopadowych dni, gdy nagle zapanowały zimowe warunki, tylko na terenie miejskiego woj. krakowskiego wydarzyło się ponad sto wypadków drogowych, czyli średnio co 28 minut następowały zdarzenia samochodowe, potrącenia pieszych, rozbicia pojazdów.

Z dyscypliną na jezdni, z przestrzeganiem przepisów drogowych wciąż nie jest dobrze. Blisko połowę wypadków w mijającym roku spowodowali przechodnie. Najczęściej popielniani przez nich błąd to nagłe wychodzenie na jezdnię zza stojących pojazdów. Niestety nadal poważną przyczyną jest alkohol. Co piąty wypadek został spowodowany przez nietrzeźwych kierowców lub pieszych.

Pierwsze miejsce w statystyce wypadków wciąż zajmują kierowcy samochodów osobowych, którzy nie zachowali bezpiecznej prędkości, wymusili pierwszeństwo przejazdu, nieprawidłowo wymyiali. Kierowców winno cechować tzw. ograniczone zaufanie do wszystkich poruszających się na drogach i ulicach. A tymczasem dominuje zbytnia pewność siebie i... do-

mini TRYBUNA

A może tylko ja mam takiego pecha?

Przed miesiącem zgłosiłem Administracji Budynków Mieszkalnych na os. Piastów, że w moim mieszkaniu na os. Boh. Września 16/37 woda zalewa łazienkę. Po kilku dniach przyszedł fachowiec, obejrzał zaciek i obiecał przyjechać za jakiś czas. Minął miesiąc, a zaciek o dt. 20 cm wydłużył się do 1,5 metra. Z góry kapie, zalewając łazienkę. Ostatnio duży spadek ciśnienia wody uniemożliwił korzystanie z dobrodziejstwa superkomfortu. Nie można się umyć, wykopać. Telefonowałem do Administracji i prosiłem o przyśpieszenie fachowca. Administracja poinformowała mnie, że wszelkie ustęki zgłasza wykonawca — Krak. Przedz. Instalacji Sanitarnych i jego pracownicy mają obowiązek je usuwać. Ale interwencje kończą się na tym zgłoszeniu. Do lokatorów bowiem nikt nie chodzi. Mnóżą się interwencje. Ludzie mieszkający czekają na naprawę baterii, uszczelnienie przewodów i likwidację przecieków. Na „Gazetowym” dyrektor przedstawicieli administracji zapewniali, że drobne ustęki zaliczają się do ręki. A może tylko ja mam takiego pecha?

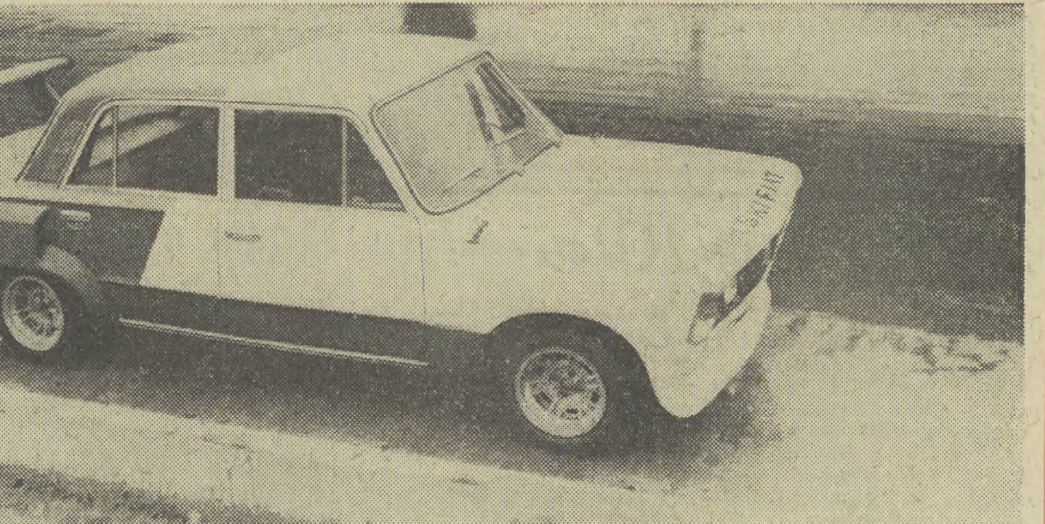
Z. S.
os. Boh. Września 16/37

Na Antarktydę — po białko

Kończą się już przygotowania do największej polskiej badawczej ekspedycji morskiej, która w najbliższych dniach wyruszy z Gdyni w kierunku Antarktycy. Obok „Profesora Siedleckiego” bierze w niej udział trawler-przetwornia świnoujskiej Odry — „Tazar”. Na pokładach obydwu jednostek znajdzie się ok. 200 osób, w tym 39 naukowców z Polskiej Akademii Nauk i Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni.

Głównym celem ekspedycji jest rozpoznanie zasobów kryla, niewielkiego skorupiakia masowo występującego w rejonie Antarktydy, którego mięso zalicza się do najbardziej wartościowych źródeł białka zwierzęcego.

Ekspedycja udaje się w antarktycki sektor wód antarktycznych oddalony od Polski ok. 8,5 tys. mil morskich. Wyprawa potrwa ok. 190 dni.



(INF. WL.) W całej Europie, a i w Polsce coraz większą popularnością cieszą się wycieczki samochodowe turystyczne. Dlatego też w ramach zobowiązań dla uczczenia VII Zjazdu PZPR załoga Zakładu Doświadczalnego Samochodów Sportowych i Badań Wycieczkowych Ośrodka Badawczo-Rozwojowego FSO przygotowała prototyp „polskiego fiata 125p” przeznaczony do startów w imprezach wycieczkowych. W pojeździe zmieniony został nie tylko silnik, ale i nadwozie. Silnik o pojemności 1840 cm sześć, rozwija moc 198 KM co w zależności od wariantu 5-biegowej skrzyni przekładniowej i tylnego mostu pozwala na osiągnięcie szybkości maksymalnej w granicach 210—240 km/godz. Wzmocnione zostały hamulce (wentylowane tarczowe), a ciężar konstrukcji znacznie obniżono dzięki wykonaniu maski silnika oraz przednich i tylnych błotników z tworzywa sztucznego. W przyszłym roku prototyp wycieczkowy „polskiego fiata 125p” zostanie sprawdzony w serii imprez krajowych.

W. MACHNICKI

z kraju • ze świata • z kraju • ze świata • z kraju • ze świata • z kraju • ze świata • z kraju

Geologiczny rekonesans w Karpatach

Karpaty — największy system górski w Europie wschodniej — stają się terenem międzynarodowych badań geologicznych i geograficznych. Fachowcy z Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR prowadzą intensywne prace badawcze nad dokładnym poznanie budowy geologicznej tzw. strefy karpacko-bałkańskiej.

Karpaty są bardzo interesującym dla geologów ze względu na skomplikowaną budowę. Stwierdzono np. że górnośląskie zagłębienie węgelneg na swych południowo-wschodnich krańcach wchodzi pod Karpaty.

Rozległy łańcuch górski Karpat kryje wiele cennych bogactw, m. in. rudy miedzi, siarkę, sód, różnego rodzaju surowce skalne.

Schronisko dla dzików i saren

W Lubczynie w woj. szczecińskim, na specjalnie wydzielonym 11-hektarowym terenie leśnym, powstało jedyną w swoim rodzaju schronisko dla zwierząt. Przechybia tam będą m. in. osierocone małe dziki i sarny — wymagające jeszcze rodzicielskiej opieki. Trafiać tam także będzie zwierzyna odchowana w wielkich zagrodach, która jako dorosła nie może już przebywać wśród ludzi.

Jednym z pierwszych lokalizatorów leśnego sierocińca jest duży odyniec „Wacek”. Dziś odchowuje się wśród ludzi, zaprzyjaźnił z nimi. Obecnie, będąc już okazalnym odyncem, chce się nadal bawić z ludźmi, woli ludzi, które towarzyszyło mu przebywającym w lesie pobratymców.

15 gatunków chleba w jednym sklepie

Od wczoraj wrocławianie korzystają z usług pierwszego w blisko 570-tysięcznym mieście „Domu chleba” przy ul. Kłobasińskiej (tuż obok rynku). Nowa placówka WSS „Społem” oferuje aż... 15 gatunków chleba — pszennego, żytniego, dietetycznego, mieszanego oraz 12 rodzajów bułek. Można tutaj nabyć także różnorodne ciasta — babki, pierogi, makowce, ciastka i inne wyroby pieczywa cukierniczego. Dostawy z piekarni odbywają się będą trzy razy dziennie.

Kolorowe gniazdko elektryczne już w handlu

Zakłady Przemysłu Elektroinstalacyjnego w Szczecinie, które specjalizują się m. in. w produkcji gniazd elektrycznych, sznurów i wtyczek, wypuściły na rynek pierwszą partię kolorowych gniazd natynkowych i wyręczników. Na rynku znalazły się gniazdko w kolorach błękitnym, seledynowym, różowym i żółtym.

„Indonezyjska” debata Rady Bezpieczeństwa

Rada Bezpieczeństwa ONZ kontynuowała we wtorek debatę nad problemem Timoru Wschodniego. Głos zabrali przedstawiciele Australii i Portugalii.

Delegat Australii Ralph Harry podkreślił konieczność zagwarantowania narodowi Timoru Wschodniego prawa do samostanowienia i samodzielnego decydowania o swej niezależnej przyszłości.

Reprezentant Portugalii G. Teles ponownie zapewnił, że rząd portugalski gotów jest doprowadzić do końca proces pokojowej dekolonizacji Timoru. Pocięli on akcję Indonezyjską na tym terytorium.

Polska jest równocześnie krajem wydobywającym nie więcej niż 400 tys. ton ropy naftowej. Jakże to niewiele, jeśli porównamy, że tegoroczne zużycie ropy naftowej w kraju przekroczy 14 mln ton. Zatem niemal całość jej dostaw pochodzi z zakupów zagranicznych, głównie — dodajmy — ze Związku Radzieckiego. W roku przyszłym zapotrzebowanie na produkty naftowe wzrasta do 16,5 mln ton, a w roku 1980 przekroczy ono 25 mln, w przeciągu następnych 5 lat osiągnie poziom 34 mln ton, a w roku 1990 — dojdzie do 47 mln ton. W dostawach tych wzrastać będą stopniowo zakupy w krajach kapitalistycznych.

Wydatki na import ropy, zwiększone ostatnio wskutek poważnej podwyżki cen, stały się tym znaczącą pozycją w naszym bilansie płatniczym. Import kilkudziesięciu mln ton ropy oznacza wszak wydatek 3-4 mld dolarów. Stąd zaistniała konieczność rewizji dotychczasowego programu rozwoju przemysłu rafineryjnego w Polsce. Obecnie bowiem przemysł ten nastawia się przede wszystkim na najefektywniejsze wykorzystanie ropy do produkcji paliw silnikowych i tych produktów naftowych dla których ropa jest surowcem najbardziej ekonomicznie o-

W Libanie spokój Przed czy po burzy?

Wtorek był najspokojniejszym dniem w Bejrucie od dwóch tygodni. Do poważniejszych starć doszło jedynie w Sebnai, miejscowości położonej na południowy wschód od stolicy. Zginęło w nich 6 osób.

Mimo zmniejszenia się liczby incydentów zbrojnych, w stolicy Libanu utrzymuje się jednak napięcie. Na ulicach w dalszym ciągu znajdują się bojówki falangistowskie i oddziały milicji utworzonej przez parcie muzułmańskie.

Agencja Reutersa pisze, że dotychczas nie podjęto w Libanie żadnych kroków mających na celu usunięcie podstawowych przyczyn kryzysu politycznego, społecznego i ekonomicznego.

Premier Rasziad Karami ostrzegł we wtorek przed niebezpieczeństwem ataku zbrojnego ze strony Izraela. Powołał się on na komentarz radia izraelskiego, w którym wspomniano o planie „udzielenia pomocy” Żydom zamieszkującym bejrucką dzielnicę Wadi abu Dżamil. Karami stwierdził, że Izrael zaniedbał poprawę sytuacji w Libanie, nie chciał napaść na kraj, pod byłe pretekstem. Wydawany przez Organizację Wyzwolenia Palestyny tygodnik „As-Saura” pisał we wtorek, że walki w Libanie są częścią spisku przygotowanego przez kółka syjonistyczne, a zmierzającego do zaatakowania Libanu, podzielenia go i zlikwidowania rewolucji palestyńskiej.

Sędzia orzekł: winna!

15 stycznia wyrok w procesie S. J. Moore, oskarżonej o usiłowanie zabójstwa prezydenta Forda

We wtorek sędzia federalny w San Francisco, Samuel Conti, ogłosił werdykt stwierdzający, że Sara Jane Moore jest winna usiłowania zabójstwa prezydenta USA, Geralda Forda. Sędzia Conti oświadczył, że orzeczenie o wymiarze kary dla Moore zostanie wydane 15 stycznia przyszłego roku.

Jak wiadomo, Sara Jane Moore oddała strzał z pistoletu w kierunku prezydenta Forda, w chwili, kiedy opuszczał on jeden z hoteli w San Francisco 22 września br.

Oskarżona początkowo zaprzeczała wysuwanym przeciwko niej zarzutom, jednak w ubiegły piątek zmieniła, wbrew opinii swego adwokata, tę taktykę i przyznała się do winy. Ze względu na ten fakt, proces toczył się bez udziału ławy przysięgłych, która normalnie w systemie prawa amerykańskiego decyduje o winie oskarżonego. Przed wydaniem werdyktu o winie, sędzia Conti zapoznał się z raportami biegłych dotyczącymi stanu zdrowia psychicznego Moore. Z raportów tych wynikało, że jakkolwiek posiada zdolność rozumienia swoich czynów i kierowania swym postępowaniem. Moore grozi kara dożywotniego więzienia.

Krasky • Kradzieże • Katastrofy • Eksplozje • Krasky

KRAKSA WE MGLE
BRUKSELA (PAP)
 Na belgijskich drogach zapowiadano w środę chaos spowodowany przez opady marzącej mżawki i gęstą mgłę. Goleńdź na drogach i szosach spowodowała wiele wypadków. Autostrada prowadząca do Antwerpii została rano zablokowana przez dziesiątki samochodów, które zderzyły się ze sobą. Na szczęście nikt nie został ranny.

Natomiast na autostradzie nr 9 pomiędzy Utrechtem i Bois-le-Duc w Holandii doszło we wtorek do ogromnego karambolu 40 samochodów i 10 ciężarówek. Przyczyną wypadku była gęsta mgła i oblodzenie nawierzchni drogi. Ta obrzydliwa katastrofa pociągnęła za sobą stosunkowo mało ofiar w ludziach. Zginęła 1 osoba, 7 odniosło rany.

KRADZIEŻ AKWARELI PICASSA
NOWY JORK (PAP)
 Akwarela Picassa wartości 75 tys. dolarów została skradzioną w ubiegłym tygodniu z galerii sztuki pięknych w Columbus w stanie Ohio. Policja stwierdziła, że akwarela „Abstrakcja, 1916” została przypuszczalnie wyniesiona z galerii wieczorem w piątek lub w sobotę. Dzieło o rozmiarach 44 cm na 31 cm znajdowało się w tym samym miejscu od 44 lat.

KATASTROFA LOTNICZA NA ALASCE
NOWY JORK (PAP)
 Niezwykle silne wiatry w pochnęły w środę samolot „Boeing-747” z pasa startowego na lotnisku w Anchorage na Alasce. Według pierwszych doniesień, pilot oraz 25 pasażerów zostało rannych. Katastrofa wydarzyła się w momencie, kiedy samolot kołował w kierunku specjalnego stanowiska w celu pobrania paliwa. Lotnisko w Anchorage zostało zamknięte, ponieważ jego pasy startowe są oblodzone.

EKSPLOZJA BOMBY W ALMERII
MADRYT (PAP)
 Rzecznik armii hiszpańskiej oświadczył w środę, że w wyniku eksplozji bomby w czasie ćwiczeń wojskowych w pobliżu Almerii 6 żołnierzy zostało rannych, a jeden odniósł ciężkie obrażenia.

Tematy filmowe

„Dyskretny urok burzuazji”

Często tytuł filmu wiele zapowiada — ale jego obejrzanie budzi rozczarowanie. Znakomity mistrz kina, ba, arcy mistrz — **LUIS BUNUEL** — ukonstytuował tytuł doskonały, jednym celem zadaniem odzwierciedlającym nie tylko problematykę filmu, ale nawet sposób jej realizacji. Jest w tym tytule uświadczony żart, sarkazm, trochę gorzka ironia, określenie podmiotu. I w filmie też się mieści to wszystko, a nawet więcej.

75-letni Bunuel nadal jest w swojej twórczości bardzo młody — w inwencji, bardzo dojrzały — w przemysłach. Reżyser od lat w swoich dziełach — z ogromną ironią, nie umniejszającą głębi — charakteryzuje burżuazyjny warstwowy tego świata, ale w „Dyskretnym uroku...” doszedł do lapidarny w wymowie perfekcji.

Oto sześciopoczątkowa grupa bohaterów filmu: dwa małżeństwa i jeden zagraniczny dyplomata, ambasador mitycznego państwa oraz siostra jednej z pań. Powiązani są wspólnymi interesami: za jasną netykalności osobistej dyplomaty zorganizowali regularny przemyt narkotyków. To — i życie towarzyskie stanowi treść ich egzystencji. Ale problem przemysłu narkotykowego ukazany zostaje dyskretnie, za sprawą jednej rozmowy panów (nb. zagłuszone świadomie przez reżysera dźwiękami startujących odrzutów — symbolu cywilizacji). Tak więc cały film w zasadzie toczy się wokół tego towarzyskiego życia. Małżeństwa wadzący się, wspólnie obiadują, wspólnie bujają „w gościach”. Tyle, że — prawie ani jeden obiad nie dochodzi tak naprawdę do skutku, ani jednej zdrady nie udaje się do końca przeprowadzić. Każdy z obiadów co prawda, jakiegoś nade, niespodziewane wydarzenie: ktoś przychodzi, ktoś wychodzi, ktoś inhy zapomniany, w którym właściwie dniu byli umówieni. A wszystko w najlepszej z konwencji elegantycznego stylu życia. Uosobieniem tej klen-

PALIWO DLA MILIONÓW KONI

Jeżeli samochód, to oczywiście paliwo. A jeżeli paliwo... I tu już zaczyna się łańcuch spraw powiązanych ze sobą niczym w reakcji chemicznej. Jaka dajesz benzynę, z jakim olejem, ile spalisz — oto tematy przybierających na sile dyskusyjnych rodatków od czasów kiedy ich zainteresowania petro-problematy wyszły poza krąg zapalniczek. Nie jest więc rzeczą obojętną, zwłaszcza wobec czekającego nas motoryzacyjnego wyżu, czym napędzane są te pojazdy samochodowe, maszyn dwukółowe, rolnicze, statki, samoloty i różnego rodzaju agregaty.

Polska jest równocześnie krajem wydobywającym nie więcej niż 400 tys. ton ropy naftowej. Jakże to niewiele, jeśli porównamy, że tegoroczne zużycie ropy naftowej w kraju przekroczy 14 mln ton. Zatem niemal całość jej dostaw pochodzi z zakupów zagranicznych, głównie — dodajmy — ze Związku Radzieckiego. W roku przyszłym zapotrzebowanie na produkty naftowe wzrasta do 16,5 mln ton, a w roku 1980 przekroczy ono 25 mln, w przeciągu następnych 5 lat osiągnie poziom 34 mln ton, a w roku 1990 — dojdzie do 47 mln ton. W dostawach tych wzrastać będą stopniowo zakupy w krajach kapitalistycznych.

Wydatki na import ropy, zwiększone ostatnio wskutek poważnej podwyżki cen, stały się tym znaczącą pozycją w naszym bilansie płatniczym. Import kilkudziesięciu mln ton ropy oznacza wszak wydatek 3-4 mld dolarów. Stąd zaistniała konieczność rewizji dotychczasowego programu rozwoju przemysłu rafineryjnego w Polsce. Obecnie bowiem przemysł ten nastawia się przede wszystkim na najefektywniejsze wykorzystanie ropy do produkcji paliw silnikowych i tych produktów naftowych dla których ropa jest surowcem najbardziej ekonomicznie o-

placalnym. Natomiast w niezbędnych tylko przypadkach wykorzystywać się będzie produktom naftowym do celów opalowych; jedynie dla potrzeb własnych przemysłu chemicznego, żegluga, hutnictwa oraz dla celów grzewczych tylko w tych regionach, w których jest to konieczne ze względu na ochronę środowiska. Wzrasta tym samym pozycja naszego węgla, jako podstawowego nośnika energii. Ropa naftowa w ciągu najbliższych kilkunastu lat będzie natomiast surowcem przeznaczonym wyłącznie do produkcji wspomnianych paliw silnikowych, olejów smarowych, asfaltu, koksu naftowego.

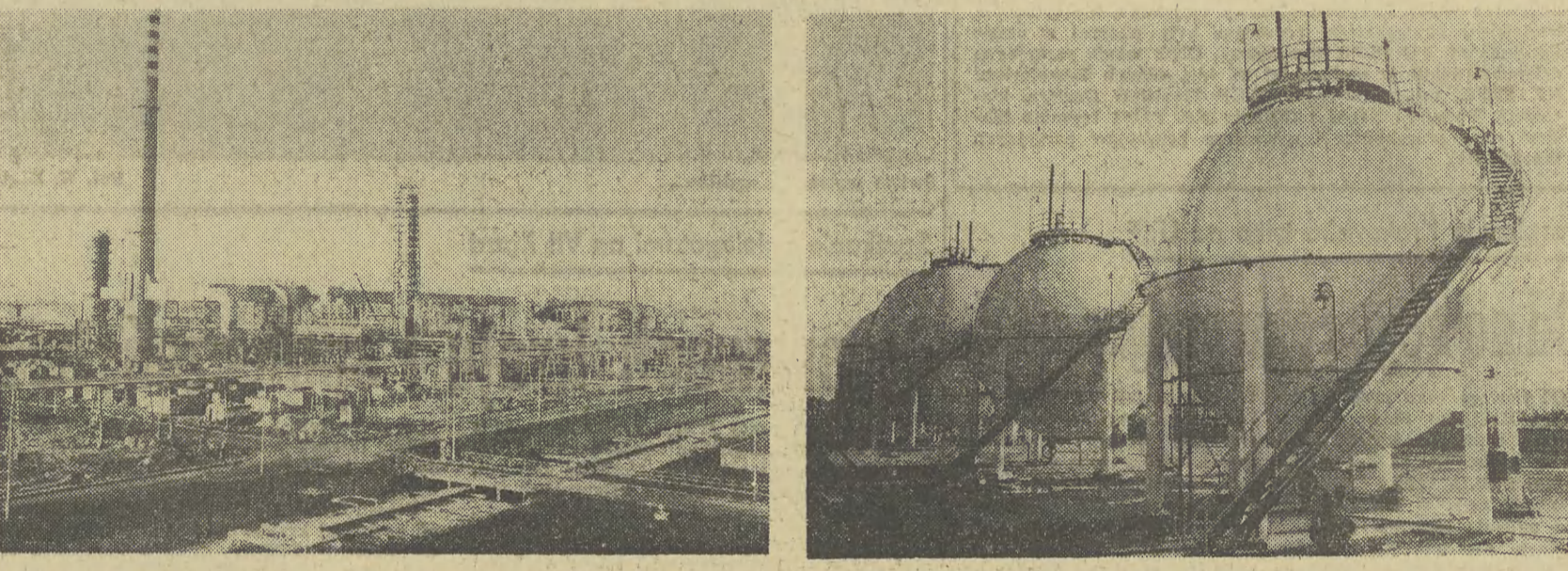
Ala sama ropa, mimo iż dużo nas kosztuje, to jeszcze nie wszystko. W każdym razie stanowi dopiero surowy produkt wymagający przeróbki. Im głębsza — jak mówią fachowcy — owa przeróbka, dająca bardziej szlachetny produkt końcowy, tym bardziej skomplikowanej wymaga technologii i co się z tym wiąże — precyzyjniejszej, a zarazem kosztowniejszej aparatury. Przykładem tego jest rafineria „Gdańsk”. Aby przerobić w niej według najnowszych technologii 6 mln ton ropy na wysokooktanowe benzyny i niskosiarkowe o najwyższych klasach — oleje napędowe, trzeba wydatkować na ten cel 22 mld złotych! Dotychczasowe wydatki przeznaczone na zbudowanie tzw. kompleksu bloku paliwowego i obiektów towarzyszących, przekroczył 4 mld zł. Same kwoty — choćby największe — nie przemawiają jednak do wyobraźni. Wspomnę więc, że same tylko zainstalowane w rafinerii gdańskiej rurociągi liczą 1200 km, a w zbiornikach można zmagać 1 mln ton ropy i produktów naftowych. Za wszelkiego rodzaju manipulację ropą i produktami naftowymi, służy armatura na którą składa się 80 tys. szt. zasuw, zaworów, kurków. Surowce i

produkty podawane są przy pomocy setek pomp zasilanych przewodami elektrycznymi o sumarycznej długości tysiąca kilometrów. Pomiaru emisji spalin dokonywane będą przy pomocy 18 stacji automatycznych, sprzężonych z minikomputerem i lokalną stacją meteorologiczną. Dodam przy okazji, że nakłady wydatkowane na ochronę środowiska stanowią 10 procent wszystkich kosztów inwestycji.

Rafineria „Gdańsk” — przypomnę — po kolejnych etapach rozbudowy przerabiać ma 6 mln ton ropy. Czyż można jednak poprzestać na „Gdańsku”, skoro potrzeby wymagają, by w każdym pięciocieczu uruchamiać kolejne rafinerie o zdolności przerobowej 10-11 mln ton ropy?

Dlatego w Biurze Projektów i Realizacji Inwestycji Rafinerii Nafty „Bipronaft” w Krakowie trwają pełną parą prace nad przygotowaniem dokumentacji dla mającej powstać kolejnej rafinerii w Białochowie. W perspektywicznym programie rozwojowym przewiduje się także budowę zakładów rafineryjnych w Poznaniu oraz w Szczecinie — Policach. Każdą poważniejszą inwestycję poprzedzać muszą wcześniejsze studia i badania. Nade wszystko dotyczy to jednak obiektów przeróbki ropy. To co powstać ma po jutrze, już dziś powinno się znajdować na deskach projektantów. Dzisiejsze marzenia tysięcy ludzi o posiadaniu samochodu — jutro zaczęły się urzeczywistniać. Bez nowoczesnie napędzanych koni mechanicznych, poruszających wielkie pojazdy — trudno byłoby zwiększać tempo rozwoju gospodarki. Prawda jest również i to, że nie już nie powstrzyma rozpoczęcie w ostatnich latach motoryzacyjnego rozpędu.

TADEUSZ STEC



Antypolska audycja amerykańskiej TV

26 listopada komentarka jednego z nowojorskich programów telewizyjnych, omawiając rozpoczynający się w Duesseldorfie proces byłej mieszkanki N. Jorku, a jeszcze dawniej — funkcjonariuszki hitlerowskiego obozu śmierci, Herminy Braunsteiger-Ryan, powiedziała dosłownie: Pani Ryan oskarżona jest przed sądem niemieckim o to, że była sadziorczynią „polskiego obozu koncentracyjnego”.

Można było pomyśleć, że to zwykłe przejęzyczenie, które natychmiast zostanie poprawione. Tak się nie stało. Telewizyjny program, o którym mówię, kanał 11, znajduje się w rękach ludzi reprezentujących specyficzne interesy. Jest to jednak stacja lokalna. Tymczasem dnia 6 grudnia w programie wielkiego koncercu telewizyjnego NBC, obejmującego swym zasięgiem 50 stanów, nadano audycję antypolską, najbardziej prowokacyjną, jaką kiedykolwiek widziałem.

Oficjalnie program NBC nazywał się „Spotkanie z polskim artystą Czesławem Niemcniem”. Nagrania piosenek Niemcni przeplatano tzw. „reportażem z Polski”. Była pusta zachlapaną drogą i jedna furganka, był samotny chłop pchający ciężki pług, były kobiety na targu, które rozbiegły się jak kwoki przed kamerą telewizyjną i komentarz autorstwa NBC: „Myślały, że jesteśmy polską polityczką!”. Był też jegomość mierzący w rynsztoku na bazarze

spodnie, bo — jak twierdził komentarz — tak się w Polsce kupuje ubrania, były kolejki po chleb. Oto wszystkie błyskotliwe obserwacje reporterki NBC, który nie dostrzegł nic innego. Wreszcie gwóźdź programu: Oświadcim i komentarz: „Tu ginie! Polacy, ale w tym samym czasie druga część narodu polskiego pomagała Niemcom mordować Żydów”. Jest absolutnie jasne, jakie to kółka mają w rękach program 11 i jakie kółka wpływają na programowanie NBC. Znajdę nie jedną, ale wiele kolejek obdartych ludzi w Nowym Jorku ubierających się w bezplatny posiłek. Będą to nędzarze, prawdopodobnie należący do reszty setek tysięcy narzeczonych nowojorskich. Znajdę w Nowym Jorku dzielnicę nędzy tak

straszliwej, jakiej nie widziałem w żadnym kraju arabskim. Ale nie na tym chyba polega rzetelna praca. Prowokacja koncertu NBC nie jest pierwszą prowokacją wobec Polski, wobec Polonii amerykańskiej, tak jak nie pierwszy był to wyskok — przejęzyczenie stacji 11 w Nowym Jorku. Niektóre kółka czynią wszystko, aby utrudnić proces odprężenia, aby w społeczeństwie amerykańskim wywołać ferment, niezgodę, aby zniszczyć wizerunek Polski w oczach Polonii, która w ostatnich latach zaczęła podnosić tu głowę i uzyskać powściągnięty szacunek własnie dlatego, że za jej plecami poważnie wizerunek współczesnej Polski.

JAN ZAKRZEWSKI

Dyrektor pedagogiem...

Sądze, że ten tytuł żadnego z dyrektorów nie wprawił w zdumienie. Dyrektorzy po prostu od dawna są pedagogami. I nietrudno zauważyć taką prawidłowość: zakład kierowany przez człowieka ani rusz nie mającego zdolności pedagogicznych nie funkcjonuje najlepiej. Bowiem każdy dobry menager zanim uzyska świetne wyniki — musi wychować swoją załogę. Taką jest kolejność.

Słowo „wychowanie” kojarzy się tutaj nie najlepiej. Bo mowa przecież o zabiegach o wiele szerszych i trudniejszych, skoro mają one trafić naraz do młodych i starszych, do ludzi z różnych środowisk. Mają kształtować pracownika — współgospodarza swojego zakładu pracy i swojego kraju. Więc powstaje pytanie: jaki to ma być człowiek? Jeśli odważny, mądry, ambitny, odpowiedzialny, świetny fachowiec — to za sprawą jakich działań?

Prognozy socjologów są takie, że skoro tylko brak mieszkań przestanie być naszą dolegliwością, ludzie kilka razy w życiu będą zmieniać miejsce zamieszkania i pracy. — Zatem co robić, by załogę do tego miejsca pracy przywiązać?

Aby uzyskać odpowiedź, przeprowadzono analizę programów wychowawczych, które powstały w krakowskich i tarnowskich zakładach. Okazało się, że tylko kilka z nich to opracowania wszechstronne, krytyczne, „na wyrost” — zanotowałam wypowiedź Tadeusza Borkowskiego, przewodniczącego Klubu Socjologów i Psychologów Pracy, który od 2 lat działa przy krakowskiej instancji związkowej. Aby zatem ułatwić to planowanie działań, T. Borkowski pokusił się o opracowanie programu wzorcowego.

Jest to program obszerny. Zaczyna się tezą, że najpóźniej dziś musimy myśleć o wychowaniu pracownika jutra. Bo zmiany w kierunku nowoczesności postępują u nas z roku na rok w coraz to zawrotniejszym tempie. I jest realna możliwość, że za kilkanaście lat poziom życia „wyprzedzi” człowieka. Po rozważaniach ogólnych — część szczegółowa. Zwiększać też część czyta się z zaciekawieniem, bo znalazło się tutaj wiele niezwykle trafnych wniosków. Wyjaśnią one nie raz w sposób niezwykle prosty i oczywisty na pierwszy rzut oka skomplikowane konflikty i niedomogi, z którymi na co dzień spotykamy się w rozmaitych zakładach.

Z 12 różnych działów zakładowego programu

ELŻBIETA DZIWIŚ

- Trzeba stworzyć klimat sprzyjający krytyce. A niestety jeszcze bardzo często krytykę uważa się za element zakłócający funkcjonowanie zakładu.
- Poleszyć obieg informacji o przedsiębiorstwie. Sporo „złej krwi” robią próby tuszowania wycieków popełnionych przez pracowników, pełniących różne, często odpowiedzialne stanowiska. Sprzyja to rozednieniu się plin, tworzy opinie, że w zakładzie istnieje podział na uprzywilejowanych i „szare maszy”.
- Ważne decyzje dotyczące produkcji trzeba częściej podejmować nie w zaciszu dyrektorskiego gabinetu, a na naradach z udziałem szerokiego przedstawicielstwa załogi.
- Przynajmniej raz w roku analizować pracę wszystkich organizacji społecznych.
- Zapobiegać skupianiu zbyt wielu funkcji w rękach jednego człowieka.
- Przestrzegać, by w przydzielonych robotniczych nie zasiadali wyłącznie pracownicy umysłowi, bo to powoduje brak rozeznania w problemach całej załogi.
- Podnieść rangę KSR. Dużym mankamentem jest, że samorząd mimo bardzo dużych uprawnień — często prawie z nich nie korzysta. A to z kolei podrywa zaufanie pracowników do KSR.

Zamiast książki kucharskiej

- SALATKA „ZŁOTE PIASKI”**
 30 dkg ziemniaków ugotowanych, 10 dkg papryki konserwowej, 8 dkg cebuli, 4 dkg tłuszczu, 20 dkg pieczarek, 8 dkg majonezu, 1 pęczek naci pietruszki, papryka mielona, sól i pieprz do smaku.
- Pieczarki oczyścić, opłukać, pokrajać w paseczki, usmażyć razem z cebulą pokrąjącą w kostkę, wystudzić. Następnie połączyć z ziemniakami i papryką konserwową pokrąjącą w kostkę, wymieszać z majonezem i posiekaną nacią pietruszki.
- SALATKA „UTOCZKIN”**
 30 dkg ziemniaków ugotowanych, 10 dkg ogórków kwaszonych, 2 jajka ugotowane na twardo, 8 dkg majonezu, 15 dkg jabłek, 1 pęczek naci pietruszki, sól i pieprz do smaku.
- Jabłka obrać ze skórki, pokrąjać w kostkę razem z ziemniakami, obranym ogórkiem kwaszonym, wymieszać z majonezem, posiekaną nacią pietruszki i jajami, doprawić. Salatkę ułożyć w salaterce, udekorować papryką konserwową i śliwkami z octu.
- SALATKA FIRMOWA**
 30 dkg ziemniaków ugotowanych, 10 dkg filetów śledziowych, 15 dkg marchwi ugotowanej, 15 dkg selera ugotowanego, 5 dkg twarogu, 100 ml śmietany, 20 ml oleju, 1 dkg kparów, 2 dkg szczyptorku, papryka mielona, sól i pieprz do smaku.
- Warzywa pokrąjać w kostkę, połączyć z olejem, posiekanymi śledziami i szczyptorkiem oraz opłukanyimi kaparami, doprawić. Salatkę ułożyć w salaterce, załać śmietaną wymieszaną z przetartym twarogiem, udekorować papryką konserwową.
- SALATKA Z DROBIU**
 30 dkg ziemniaków ugotowanych, 20 dkg ugotowanego mięsa z drobiu, 5 dkg orzechów włoskich, 6 dkg migdałów, 20 dkg selera ugotowanego, 8 dkg majonezu, sól i pieprz do smaku.
- Warzywa pokrąjać w kostkę razem z mięsem z drobiu. Migdały i orzechy sparzyć, obrać ze skórki, posiekać, wymieszać z majonezem i pozostałymi składnikami, doprawić. Salatkę ułożyć w salaterce i udekorować cząstkami pomidora.

DOROTA TERAKOWSKA

